

GŁOS KUTNOWSKI

ORGAN WKŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI)

— PONIEDZIAŁEK, 23 PAŹDZIERNIKA 1950 ROKU

292

Jednolite, demokratyczne, miłujące pokój Niemcy zbudowane na zasadach Poczdamu

warunkiem utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego

Deklaracja Ministrów Spraw Zagranicznych ZSRR i państw demokracji ludowej

PRAGA (PAP). — 19 września br. został opublikowany komunikat o odbytej w Nowym Jorku tajnej konferencji ministrów Spraw Zagranicznych Stanów Zjednoczonych, Ameryki, Wielkiej Brytanii i Francji, na której przyjęto szereg separatystycznych uchwał w sprawie niemieckiej.

W komunikacie podano, że rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji, zamierzają wysunąć sprawę zakończenia stanu wojny z Niemcami i jednocześnie potwierdzić, że narzucony Niemcom Zachodnim „statut okupacyjny” będzie zachowany.

Komunikat mówi dalej o tym, że będzie dokonana rewizja poprzednich uchwał o zakazanych gałęziach niemieckiego przemysłu, przy czym nie uczyniono żadnych zastrzeżeń w sprawie niedopuszczalności odbudowy niemieckiego przemysłu wojennego.

Z komunikatu wynika zarazem, że głównym zadaniem konferencji ministrów było zagadnienie ponownego stworzenia armii niemieckiej, zagadnienie remilitaryzacji Niemiec Zachodnich.

Już z wyszczególnienia tych zasadniczych punktów komunikatu jest widać, że nowojorskie uchwały separatystyczne rządów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji w sprawie niemieckiej stanowią nowe brutalne pogwałcenie zobowiązań, przyjętych przez te rządy na siebie w układzie poczdamskim, zawierającym groźbę dla pokoju w Europie i są sprzeczne z interesami wszystkich narodów miłujących pokój, w tej liczbie i z narodowymi interesami narodu niemieckiego.

1 Oświadczenie rządów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji o zamiarze wysunięcia sprawy „zakończenia stanu wojny z Niemcami” jest na wskroś odrażające i nie ma nic wspólnego z dojrzałą od dawna koniecznością pokojowego uregulowania sprawy Niemiec, bez czego niemożliwe jest równie przywrócenie jedności państwa niemieckiego.

Mówiąc o zakończeniu stanu wojny z Niemcami, komunikat podkreśla, że to „w niczym nie naruszy praw i statutu trzech mocarstw w Niemczech”, które zachowują „zgodnie ze statutem okupacyjnym, nieograniczoną władzę w stosunku do Niemiec Zachodnich. W ten sposób trzy rządy ponownie deklarują nie naruszenie „statutu okupacyjnego”, którego działanie chcą przedłużyć na nieograniczenie długi czas, aby możliwie jak najdłużej kontynuować swoje panowanie w Niemczech Zachodnich.

Co więcej komunikat podaje, że trzy mocarstwa okupacyjne „powiększą i wzmożną swoje wojska w Niemczech”. Z opublikowanych danych wiadomo, że w związku z tym koszty okupacyjne Niemiec Zachodnich wzrastają prawie dwukrotnie, co znacznie zwiększa ciężar podatku. Zbędny jest dowód, że uchwała trzech rządów o nowym zwiększeniu wojsk okupacyjnych w Niemczech Zachodnich nie jest wola naczelnym innym, jak stale wzmagającym się dążeniami agresywnymi tych mocarstw w Europie.

Jasnym jest obecnie, że fałszywe frazesy o tzw. „zakończeniu” stanu

wojny z Niemcami są jedynie parawanem dla przesłonięcia polityki mocarstw, stojących na czele agresywnej unii północno-atlantycznej. Mocarstwa te dążą do uzyskania wolnej ręki dla wykorzystania Niemiec Zachodnich, ich ludzkich i materialnych zasobów w swych imperialistycznych interesach celem realizacji swych strategicznych planów, za którymi kryją się dążenia kół rządzących Stanów Zjednoczonych do ustanowienia panowania nad światem. Pod pretekstem zakończenia stanu wojny z Niemcami dążą one do stworzenia warunków dla jawnego włączenia Niemiec Zachodnich do agresywnej ugrupowania tzw. unii północno-atlantycznej i do ostatecznego przekształcenia Niemiec Zachodnich w narzędzie swych agresywnych, wojenno-strategicznich planów w Europie.

Jasnym jest również, że kwestie zakończenia stanu wojny z Niemcami wyznaczono do tego, aby „możliwie najdłużej ZWLEKAĆ Z ZAWARCIEM TRAKTATU POKOJOWEGO Z NIEMCAMI, a tym samym odwiec również zjednoczenie Niemiec.

Nie jest przypadkiem, że w obszernym komunikacie nowojorskim nie ma mowy ani o traktacie pokojowym dla Niemiec, ani też o przygotowaniu takiego traktatu, a tymczasem jeszcze przed 5 laty rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji przyjęły, zgodnie z układem poczdamskim, zobowiązanie do przygotowania traktatu pokojowego z Niemcami, od wykonania czego obecnie uchylają się pod wszelkimi pozorami. Wskazuje to, jak daleko odbiegła polityka Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii i Francji od układu poczdamskiego 4 mocarstw. Wskazuje to również, że obecna polityka Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji, gwałcąc brutalnie układ poczdamski, znajduje się w jawnej sprzeczności z interesami wszystkich miłujących pokój narodów Europy.

35 tys. kursów dla pół miliona osób

Tydzień Walki z Analfabetyzmem przebiegać będzie pod hasłem: „Ani jednego analfabety w Polsce”

WARSZAWA (PAP). — W związku z rozpoczęciem w dniu 22 bm. „Tygodniem Walki z Analfabetyzmem”, pełnomocnik Rządu do walki z analfabetyzmem min. Stefan Matuszewski udzielił przedstawicielowi PAP wypowiedzi na temat zadań „Tygodnia”.

„Mamy za sobą dwie wielkie kampanie walki z analfabetyzmem — mówił min. Matuszewski — kampanię jesienno-zimową 1949/50 i wiosenno-letnią 1950 roku. Obecna, trzecia z kolei będzie decydującym krokiem na drodze likwidacji analfabetyzmu w naszym kraju. Zadaniem jej jest zorganizować 35.000 kursów i zespołów początkowego nauczania dla ponad pół miliona osób. Poza tym będzie się uczyło indywidualnie 20.000 analfabety.

2 Komunikat podaje, że „ministerstwie spraw zagranicznych uzgodnił także, iż rewizja uchwał o zakazanych gałęziach przemysłu, względnie o gałęziach przemysłu, odnośnie których wprowadzono ograniczenia, ma być dokonana w świetle wzajemnych stosunków, ustanowionych z republiką związkową”, to znaczy z Niemcami Zachodnimi. Nie mówi się przy tym ani słowa o zakazie odbudowy przemysłu wojennego, jak tego żądają umowy jaltańska i poczdamska, a także późniejsza umowa pomiędzy Stanami Zjednoczonymi, Wielką Brytanią, Francją i ZSRR. Co więcej, w komunikacie mówi się, że zezwala się dla celów wojennych na produkcję stać powyżej ustanowionego limitu.

W ten sposób w komunikacie trzech ministrów uchyla się faktycznie zakaz niemieckiego przemysłu wojennego, odnośnie czego istnieje jednomyślnie przyjęte stanowcze uchwały czterech mocarstw. Istotny sens komunikatu nowojorskiego polega na tym, że obecnie ciężki przymysł Ruiny jawnie przystosowuje się do wykonania wojenno-strategicznego zadań mocarstw zachodnich. Przez swój nowojorski komunikat trzy mocarstwa otwierają szeroko wrota dla odbudowy zachodnio niemieckiego wojennego potencjału przemysłowego, który w swoim czasie służył jako główna opora niemieckiego imperializmu i hitlerowskiej agresji. Dowodzi to, jak brutalnie i bezceremonialnie depczą działy rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji wspólne uchwały czterech mocarstw, powzięte z udziałem Związku Radzieckiego, które zmierzały do zakazania niemieckiego przemysłu wojennego i do zapobieżenia odrodzenia niemieckiego militarysty, i które miłujące pokój narody Europy i całego świata powitały z ogromną satysfakcją.

(Dalszy ciąg na str. 2-giej)

List polskich działaczy katolickich do katolików francuskich

z wezwaniem do wspólnej akcji przeciw remilitaryzacji Niemiec Zachodnich

WARSZAWA (PAP). — Na ręce ks. Boisselot, ks. Chaillet, Henri Daniel - Rops, J. M. Domenache, Stanislas Fumet, ks. Gabel, Etienne Gilson, ks. de Lubac, Jacques Maritain, ks. Maydién, ks. Montuclard, ks. Riquet.

Panowie! Bezpośrednie niebezpieczeństwo zagraża ludzkości. W imię polityki agresji i wojny realizuje się dziś próba wskrzeszenia niemieckiego militarysty.

Koła dążące do nowej wojny chcą uczynić z Niemiec Zachodnich główne narzędzie agresji. Dlatego popiera się tam oficjalnie ideologię odwetu i odbudowy „Trzeciej Rzeszy”. Dlatego pozwala się i zachęca, by przywódcy polityczni w Bonn, by magnaci stali i generalowie Hitlera znów przemawiali dobrze znanym językiem wojny i odwetu.

Zwracając się do Was, nie przesadzamy niebezpieczeństwem. Nie głosimy nienawiści nacjonalistycznej ani też szowinistycznych hasel. Z całego serca pragniemy

Komunikaty o Konferencji Ministrów Spraw Zagranicznych ośmiu państw w Pradze

PRAGA (PAP). — Dnia 21 października w godzinach rannych odbyło się w gmachu Ministerstwa Spraw Zagranicznych Republiki Czechosłowackiej w Pradze drugie posiedzenie Konferencji Ministrów Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego, Polski, Czechosłowacji, Rumunii, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Węgier, Albanii i Bułgarii. Posiedzeniu przewodniczył przedstawiciel Albanii — W. Natanaili. Omawiano w dalszym ciągu sprawę remilitaryzacji Niemiec Zachodnich. Po dyskusji, w której wzięły udział wszystkie delegacje, utworzono komisję dla zredagowania złożonych wniosków. Następnego posiedzenia konferencji odbyło się 21 października wieczorem.

PRAGA (PAP). — Wieczorem 21 października odbyło się końcowe posiedzenie Konferencji Ministrów Spraw Zagranicznych ZSRR, Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, Polski, Rumunii, Węgier i Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Przewodniczył minister spraw zagranicznych Bułgarii M. Nejczev.

Konferencja przyjęła tekst deklaracji w sprawie uchwały nowojorskiej konferencji trzech mocarstw — Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji — o remilitaryzacji Niemiec Zachodnich. Tekst oświadczenia publikujemy oddzielnie.

Delegacja pracowników PGR zapoznaje się z osiągnięciami rolnictwa radzieckiego

MOSKWA (PAP). — Do Moskwy powróciły wszystkie grupy delegacji Państwowych Gospodarstw Rolnych, które zwiedzały sowchozy i kolchozy Obwodu Rostowskiego, Woroneżskiego i Kraju Krasnodarskiego.

W rozmowie z „przedstawicielem PAP, kierownikiem delegacji wiceminister Tkaczow stwierdził, że członkowie wycieczki wynieśli z pobytu w ZSRR ogromną korzyść, zaznajamiając się m. in. z organizacją pracy w rolnictwie socjalistycznym, ze skomplikowanym rolniczym sprzętem technicznym oraz z najnowszymi sposobami uprawy roli i hodowli bydła

opartymi na zasadach biologii miczyniowskiej.

Ministerstwo Sowchozów ZSRR oraz wszystkie miejscowe organizacje państwowe i partyjne ustosunkowały się do delegacji PGR z największą serdecznością, starając się, aby wynieśli oni jak najwięcej doświadczeń z pobytu w ZSRR. Delegacja pracowników PGR-ów była podejmowana nadzwyczaj gościnnie. Wycieczki towarzyszył członek kolegium Ministerstwa Sowchozów ZSRR — Rostowcew, który zapoznał polskich specjalistów hodowli bydła z najnowszymi metodami selekcji.

Wizyta zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR W. M. Mołotowa u Prezydenta Gottwalda

PRAGA (PAP). — W dniu 21 października zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR W. M. Mołotow złożył wizytę Prezydentowi Republiki Czechosłowackiej — Klementowi Gottwaldowi.

współtworzyć ład, który by wykluczał wojny, niesprawiedliwość, wyszki społeczny. Wychowujemy własne społeczeństwo w poczuciu, że po przewyżczeniu hitleryzmu naród niemiecki zdolny jest do uczestniczenia we wspólnej nocy ludów pokojowych i twórczych. Niemcy Demokratyczne wyzwały się wszelkich rozszewrzeniach zagrażających pokojowi sąsiadów narodów. Na granicy pokoju między Niemcami a Polską, na Odrze i Nysie, przedstawiciele Niemiec Demokratycznych i Polski podali sobie ręce i poprzysięgli w braterskiej współpracy wy równać lata krzywd i nieszcześć, których naród polski doznał od hitleryzmu. Niestety, nie zostało zrobione w Niemczech Zachodnich, by unicestwić zbrodniczy posiew hitleryzmu. Niestety, czyni się tam wszystko, by hitleryzm odrodzić. Odbudowuje się niemiecki przemysł wojenny kosztem przemysłu krajów Europy. Działacze hitlerowskie cieszą się nie tylko pełną swobodą działania, lecz powierzane im są wysokie, odpowiedzialne stanowiska państwowe. General Gunderian, ten sam, który wydał rozkaz zromowania z ziemi naszej stolicy — Warszawy, który usiłował równie zniszczyć Paryż, organizuje dziś w ukryciu nowy odwetowy Wehrmacht. Generalowie Rundstedt, Manteuffel, Schwerin, Student — współodpowiedzialni za najstraszniejsze zbrodnie popełnione na ludności cywilnej na wschodzie i na zachodzie Europy, są dziś z honorami przywracani do wysokich funkcji i godności. Oni to przygotowują mają pieczęć niemiecką do nowych podbojów.

Katolicy Francji! Szykuje się nowa agresja na nasz i na Wasz kraj. My, katolicy polscy, apelujemy do Waszych sumień i do Waszego rozsądku. Wspólnym, ze wszystkimi ludźmi dobrej woli na świecie, solidarnym wysiłkiem możemy zapobiec zagrożeniu nieszczęściu i nie dopuścić do straszliwych w konsekwencjach katastrof.

Apelujemy do opinii publicznej katolickich środowisk francuskich, których odwaga i dalekowzroczność znamy i cenimy.

Apelujemy do duchowieństwa Francji, do katolickiej prasy i do

katolickich społecznych organizacji masowych, by użyły całego swego wpływu i zmobilizowały wszystkie siły dla zdecydowanego przeciwstawienia się niebezpieczeństwu, które zagraża tak drogo okupionemu pokojowi Europy.

Apelujemy, byście wspólnie z nami walczyli o pokój dla naszych krajów i dla świata.

Apelujemy, byście wspólnie z nami walczyli przeciw remilitaryzacji Niemiec.

Mamy nadzieję, mamy pewnością, że Wy, Panowie, podzielicie nasze stanowisko. Tradycyjnie „odwieczna przyjaźń łączy naród francuski z narodem polskim. Lecz jeżeli zwracamy się dziś za pośrednictwem Panów do ogółu katolików francuskich, to nie dla tego tylko, że jesteście reprezentantami Francji, również jak my dotkniętej wojnami niemieckiego militarysty. Zwracamy się do Panów, ponieważ jesteście przedstawicielami myśli i sztuki francuskiej, tych dwóch dziedzin francuskiego ducha, które niejednokrotnie zaważyły w dziejach Europy i świata. Wasze słowa i stanowisko znaczą wiele i mogą mieć wielki wpływ na bieg wydarzeń. Oczekujemy z nadzieją, że Wy, Panowie, zabierzecie głos, aby autorytet swej wiedzy i swe go talentu rzucić na szalę wielkiej sprawy pokoju między narodami.

Ks. Stefan Biskupski — profesor Uniwersytetu Warszawskiego, redaktor naczelnym miesięcznika „Ateneum kapłańskie”, ks. Piotr Chojnacki — profesor Uniwersytetu Warszawskiego, ks. Jan Czuj — dziekan Wydziału Teologii Katolickiej na Uniwersytecie Warszawskim, ks. dr. Eugeniusz Dąbrowski — dr nauk biblijnych, ks. Jan Dobrzyński — literat, Antoni Golubiew — literat, Paweł Jasienica — publicysta, ks. Aleksy Klawek — dziekan Wydziału Teologii na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, ks. Kazimierz Klusak — wykładowca Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, ks. prof. Józef Pastuszka, ks. Antoni Pawłowski — profesor Uniwersytetu Warszawskiego, regens seminarium warszawskiego, Bolesław Piasecki — redaktor naczelnym tygodnika „Dziś i jutro”, Jan Sajdak — profesor Uniwersytetu Poznańskiego, członek Polskiej Akademii Umiejętności, Stefania Skwarczyńska — profesor Uniwersytetu Łódzkiego, Tadeusz Lebr-Splawiński — profesor Uniwersytetu Poznańskiego, członek PAU, Jerzy Turowicz — redaktor naczelnym „Tygodnika Powszechnego”, ks. infułat Ludwik Zaleski — prezes Lubelskiego Towarzystwa Naukowego, ks. profesor Mieczysław Zychowicki.

Koreańska Armia Ludowa bohatercko odpiera ataki nieprzyjaciela

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS ogłasza następujący komunikat dowództwa naczelnego koreańskiej Armii Ludowej z dnia 20 października:

545 tys. ton ziemniaków zakupiono już do dn. 18 bm.

WARSZAWA (PAP). — Dzięki wysiłkowi pracowników gminnych spółdzielni, skup ziemniaków z terenowych wysokich zbiorów przebiega w całym kraju pomyślnie, za pewniając przedterminowe zakończenie akcji.

Ogółem do dnia 18. bm. dostawy dla najważniejszych ośrodków konsumpcyjnych przekroczyły zaplanowany poziom.

Na wszystkich frontach oddziały Armii Ludowej prowadzą zaciekle walki obronne przeciwko nacierającym wojskom amerykańskim i południowo-koreańskim.

W rejonie Phenjanu nieprzyjacieli wprowadził do walki dodatkowe siły i przy pomocy lotnictwa i oddziałów pancernych podejmuje zaciekle próby przełamania linii obronnych oddziałów Armii Ludowej.

Oddziały Armii Ludowej prowadzą ciężkie walki obronne, utrzymując swe pozycje i zadając wojskom amerykańskim wielkie straty w ludziach i w sprzęcie.

Na wybrzeżu wschodnim jednostki Armii Ludowej odpięły z powodzeniem nieustanne ataki nieprzyjacielskie w rejonie miasta Hamhyng.

fabetów. Kardynalnym warunkiem wykonania tego trudnego zadania, jest zwielokrotnienie wysiłku i umasowanie udziału społeczeństwa w tej pracy. To właśnie jest głównym celem „Tygodnia”.

W „Tygodniu” podsumowane zostaną nasze dotychczasowe osiągnięcia, a jednocześnie wskażemy całemu społeczeństwu jak wiele, mimo osiągniętych już poważnych wyników, jest jeszcze do wykonania, aby hasło: „Ani jednego analfabety w Polsce” zostało całkowicie zrealizowane.

Od 22 do 29 października rb. przeprowadzona zostanie dokładna kontrola i uzupełnienie rejestracji analfabety i półanalfabety.

W czasie trwania „Tygodnia” zdolni i zasługujący na wyróżnienie byli analfabeci oraz nauczyciele i działacze społeczni, szczególnie zasłużeńi na odcinku walki z analfabetyzmem, będą premiowani lub awansowani.

Na zakończenie rozmowy min. Matuszewski oświadczył:

„W realizacji olbrzymiego zadania, jakie postawiła sobie Polska Ludowa, postanawiając zlikwidować analfabetyzm, przyswiecać nam musi przykład Związku Radzieckiego. Rząd Radziecki i Partia Bolszewików wydały analfabetyzmowi zdecydowaną walkę i walkę tę, przy pomocy całego społeczeństwa radzieckiego, wygrały. Jestem głęboko przekonany, że uwielo krotym wysiłkiem całego naszego społeczeństwa pozwoli i nam wkrótce powiedzieć: „nie ma już ani jednego analfabety w Polsce”. Wszystkim nam zależeć winno, aby dzień ten na stał się jak najprędzej. Stanie się on dla ludu polskiego kroczącym twardym krokiem do socjalizmu”.

HASEA „TYGODNIA WALKI Z ANALFABETYZMEM”

Biuro pełnomocnika Rządu do walki z analfabetyzmem ogłosiło następujące hasła na rozpoczęty już w dniu 22 bm. „Tydzień Walki z Analfabetyzmem”:

„Jednym z podstawowych warunków budowy socjalizmu jest likwidacja analfabetyzmu”.

„Wróg klasowy żeruje na ciemnocie — walcząc z analfabetyzmem wytracasz mu broń z ręki”.

„Zwalczając analfabetyzm — zwiększasz szeregi świadomych wykonawców Planu 6-letniego”.

„Czy w Twoim domu, gromadzie lub zakładzie pracy są analfabeci? Dopilnuj, aby wszyscy uczęszczali na kursy „nauki początkowej”.

RZĄD USA USIŁUJE „WYTLUMACZYĆ” brutalne naruszenie granicy ZSRR przez samoloty amerykańskie rzekomą „pomyłką” pilotów

NOWY JORK (PAP). — Delegacja Stanów Zjednoczonych w ONZ przekazała prasie w celu opublikowania list przedstawiciela USA Austina do sekretarza generalnego ONZ.

List ten noszący datę 19 października przynajmniej, że samoloty amerykańskie ostrzelały lotnisk radzieckie w pobliżu Suchoj Rieczki.

List ten stwierdza, że ostrzelanie w dniu 8 października 1950 r. lotniska koło Suchoj Rieczki przez dwa samoloty amerykańskie o napędzie odrzutowym było wynikiem błędów, po

pełnionego przez nawigatorów i zię go obliczenia.

Dowódca jednostki lotniczej, do której należały samoloty, został usunięty ze stanowiska, a przeciwko dwu lotnikom, którzy dokonali ostrzału, rozpoczęto postępowanie dyscyplinarne.

Rząd Stanów Zjednoczonych — stwierdza list — pragnie publicznie wyrazić swój żal z powodu faktu, że amerykańskie siły zbrojne okazały się zamieszane w to naruszenie granicy radzieckiej.

Towarzysz Thorez wraca do zdrowia

GENEWA (PAP). — Jak donoszą z Paryża, dziennik „L'Humanité” ogłosił komunikat o stanie zdrowia Mauricea Thoreza. Komunikat stwierdza, że stan zdrowia Thoreza poprawia się w dalszym ciągu.

Dziennik donosi, że Thorez otrzymuje liczne depesze i listy z życzeniami jak najszybszego wyzdrowienia.



Nie wolno zapominać o kierowniczej roli Partii

Dobra praca organizacji partyjnej decyduje o wynikach produkcyjnych zakładu

Między Zgierskimi i Brzezińskimi Zakładami Odzieżowymi istnieje olbrzymi kontrast, jeśli mówić będziemy o realizowaniu Planu 6-letniego. W Zgierzach bowiem plany miesięczne są wykonywane na czas, w Brzezinach natomiast „leżą” już od długich miesięcy.

W Zgierzu odsetek absencji jest niski, a w Brzezinach sięga aż 4 procent. W Brzezińskich Zakładach współzawodnictwo pracy nabrało skrajnych form, podczas gdy w Zgierzu rozwija się ono licznie z miesiąca na miesiąc. Dlaczego tak się dzieje? — Dlatego, że towarzysze z Brzezin zapomnieli o kierowniczej roli Partii, że

całą troskę o produkcję zostawiają administracji. Jeżeli w Zgierskich Zakładach spada produkcja, jeżeli są jakieś niedociągnięcia, wtedy sprawy te stają na porządku obrad oddziałowych organizacji partyjnych i z miejsca są one likwidowane. W Brzezinach natomiast zwykła rozstrzygać je administracja.

Na przykład, z chwilą zmiany asortymentu produkcji na taśmie, wydajność maszynistek spada od 15 do 20 procent. „Nowe normy, brak wprawy”, „trzeba poczekać kilka dni” — mówi personel techniczny. I rzeczywiście czeka się bez troski kilka, kilkanaście dni

aż wydajność taśmy osiągnie 100 procent. Gdy sprawność zostanie osiągnięta, okazuje się, że trzeba przystąpić do produkcji nowego asortymentu. I historia się powtarza. A każdy wypadek zmiany asortymentu do produkcji nowego asortymentu w partyni mobilizowała całą organizację partyjną do wysiłków mających na celu utrzymanie wydajności pracy na równym, wysokim poziomie.

Trudno jednak tego wymagać od towarzyszy z Brzezin, jeżeli zebrania oddziałowych organizacji partyjnych odbywają się od przypadku do przypadku, jeśli agitatorzy częstokroć nie wiedzą, co mają czynić, a sekretarz organizacji podstawowej nie wie, jak kształtuje się produkcja.

W Zgierskich Zakładach już od dawna postawiono sprawę szkolenia ideologicznego na właściwym stopniu. Dziś nie ma tam ani jednego towarzysza, któryby nie przeszedł albo nie przechodził szkolenia partyjnego. W Brzezińskich Zakładach natomiast kurs I stopnia wlecie się od roku i nie kończy, aby przynajmniej się zakończył. Towarzysze nie przychodzą na wykłady, często wykładawcy są nieprzygotowani.

W Zgierskich Zakładach towarzysze interesują się radą zakładową i organizacjami masowymi, analizują ich działalność, wyciągają odpowiednie wnioski. W Brzezinach na odwrót — sprawozdanie partyjne możemy znaleźć w szufladzie rady zakładowej. Rada zakładowa też pracuje tu słabo.

Jeszcze jeden przykład świadczy o złym stylu pracy organizacji partyjnej w Brzezińskich Zakładach Odzieżowych. Jedną z towarzyszek opuściła 6 dni pracy bez usprawiedliwienia i długo się zastanawiano, jak się do tego faktu ustosunkować. Czyż można się dziwić pracownikom bezpartyjnym, że nie przestrzegają należycie ustawy o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy, jeśli nie wymaga się tego od członków Partii, jeżeli od towarzyszek nie żąda się świecenia przykładem?

Jeżeli towarzysze z Brzezin chcą uczynić ze swego zakładu pracowni, muszą zrozumieć, że realizacja planu na 6-letni okres, musi być zrozumiem, że na nich obowiązki muszą organizować do wykonania zadań produkcyjnych całą załogę. (Libsz)

- WAŻNIEJSZE TELEFONY:**
- 22 — Pow. Kom. M. O.
 - 31 — Pow. Rada Narodowa
 - 32 — Pow. Zakł. Elektryczny
 - 33 — Miejski Posterunek MO
 - 41 — Straż Pożarna
 - 50 — Miejska Rada Narodowa
 - 102 — Prezydium Pow. Rady Narodowej
 - 91 — Urząd Zdrowia
 - 108 — Pow. Zakł. Ubezpiecz. Wzajemnych, ul. Narutowicza Nr 20
 - 20 — Szpital Powiatowy
 - 34 — Ubezpiecz. Społeczna
 - 90 — Pogotowie Sanit. PCK
 - 7 — Walenta Apteka

H. Kowalczyk i S. Obreda — zgierscy zdobywcy I nagrody w konkursie na najlepszy opis metody pracy przodownika i racjonalizatora

Jak już podawaliśmy, Centralna Rada Związków Zawodowych i Główny Instytut Pracy ogłosił wyniki konkursu na najlepszy opis metody pracy przodownika-racjonalizatora lub produkcyjnej brygady. Prace nadesłane na konkurs dotyczyły różnorodnych zagadnień związanych z walką o produkcję. Wiele spośród nich to opisy wynalazków usprawniających procesy produkcji, podnoszących wydajność maszyn lub zwiększających bezpieczeństwo i higienę pracy.

Jedną z 8 równorzędnych I nagród w tym konkursie zdobył ob. Hieronim Kowalczyk i Stanisław Obreda — racjonalizatorzy z Zakładów Przemysłu Wełnianego im. Jarosława Dąbrowskiego w Zgierzu.

Ob. Kowalczyk, były robotnik, dzięki obfitym doświadczeniom, zdobytemu w 16-letniej pracy zawodowej, samokształceniu i wielkiej pracowitości oraz wyrobieniu społecznemu awansował w Polsce Ludowej na kierownika technicznego wielkiej wykończalni zakładów zgierskich. Jego pomysły przyniosły gospodarce narodowej ponad 2 miliony złotych oszczędności w stosunku rocznym. Wprowadzenie tych pomysłów do produkcji pozwoliło również polepszyć ochronę zdrowia i zmniejszyć wysiłek fizyczny pracowników zakładu. Główną cecha pomysłów ob. Kowalczyka jest bowiem wielka troska o polepszenie warunków pracy robotnika.

Współautor nagrodzonej w konkursie pracy — ob. Stanisław Obreda, jest technikiem-energetykiem. Opracował on szereg wynalazków

i pomysłów, których zastosowanie usprawniło pracę zakładów. M. in. dzięki jego pomysłowi zdołano uruchomić cały oddział produkcyjny tkalni. Obecnie ob. Obreda, poza wykonywaniem zajęć zawodowych, pracuje w klubie racjonalizatorów, pomagając robotnikom wykonywać rysunki do ich pomysłów oraz rozwiązywać problemy techniczne.

Ob. Kowalczyk, opowiadając o swoim pomysle nowatorskim, którego opis przyniósł mu pierwszą nagrodę na konkursie, mówi: „Nie mogłem pogodzić się z tym, że w naszej wykończalni robotnicy w celu przyrządzenia odpowiednich kapelek tkanin musieli na przestrzeni ponad 20 metrów nosić masę mydlaną w beczkach, mających pojemność po 50 litrów. Noszenie to powodowało wylewanie się i niszczenie masy mydlanej, nie mówiąc już o tym, że z tego powodu w naszej zakładowej technicznie przez kapitalistów wykończalni było ustawicznie mokro. Gdy to wszystko obserwowałem, postanowiłem znaleźć sposób usunięcia braków. Skonstruowałem więc ze starych rur przewody, którymi masa mydlana przelewała była automatycznie do wanien wykończalni. Ten pierwszy pomysł miał jednak wady. Mydło bowiem w czasie przepływu przez rury oziębiało się, krapło, a przewody zatykały się. Dlatego też po dalszych obserwacjach przewody, którymi przepływała masa mydlana, umieściłem wewnątrz grubszych rur.

Przestrzeń między rurą wewnętrzną a zewnętrzną wypełniłem przy użyciu specjalnego mechanizmu gorącą parą. Wskutek przepływu pary mydło zachowuje

obecnie zawsze tę samą gęstość i sypka równomiernie, a robotnicy nie muszą dzięki temu dźwigać wielkich ciężarów. Na tej samej zasadzie skonstruowałem podobny aparat na oddziale spłisniaczy, obecnie zaś pracuję nad projektem odkurzacza wchłaniającego pył powstający przy strzyżeniu tkanin. Po wprowadzeniu mego pomysłu pył ten nie będzie już więcej zanieczyszczał płuc robotników. Poza tym odkurzacz zmniejszy do minimum postoje maszyn, konieczne dawniej do oczyszczania ich z osadu kurzu, przez co zaoszczędzi się 9 maszyno-godzin dziennie.

Chciałbym podkreślić, stwierdzając na zakończenie ob. Kowalczyk — że zaszczytne wyróżnienie na konkursie zdołałem uzyskać w dużej mierze dzięki wydatnej pomocy fachowej ob. Obredy. Współpracując ze wszystkimi racjonalizatorami pozwoliła naszym zakładom wybitnie podnieść styl pracy i osiągać coraz to lepsze wyniki produkcyjne”.

Zobowiązania pracowników Zgierskich Zakładów Przemysłu Wełnianego im. Jarosława Dąbrowskiego przyniosą ponad 2 miliony złotych oszczędności

Dążąc do przyspieszenia wykonania Planu 6-letniego, w ślad za innymi zakładami, pracownicy w Zgierskich Zakładach Przemysłu Wełnianego im. Jarosława Dąbrowskiego w Zgierzu dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej zobowiązali się:

Tkálnia Nr 1 — zmniejszyć od padki na oddziale z 3,1 proc. do 2,8 proc. co przyniesie oszczędność w sumie ok. 40 tysięcy zł. Z 18 tkalni nie wykonujących swych baz, wyszklili 9.

Tkálnia Nr 1a — podnieść jakość swej produkcji o 2 procent, da to do końca bieżącego roku 1.458.000 złotych oszczędności.

Załoga przedzalni oddziału IV — do końca roku 1950 podnieść jakość produkcji o 2 proc., oszczędzając tym samym 76 tys. zł. Straż przeciwpożarowa własnymi środkami wykona studzienkę do wody, zabezpieczając tym samym bezpieczeństwo oddziału. Na kosztach studzienki zaoszczędzi się 36 tys. złotych.

Warsztat mechaniczny — sekcja remontowa maszyn produkcyjnych ustawi i uruchomi suszarkę, skracając przy tym termin montażu o 14 dni, przez co zmniejszy się koszty montażu i umożliwi zwiększenie produkcji w ciągu 14 dni o 15.800 kilogramów. Przy śpieszy się ponadto o 7 dni remont i uruchomienie 4 krośien.

Sekcja konserwacji urządzeń parowych i wodnych postanowiła zainstalować centralnego ogrzewania na jednej z sal tkalni, używając do tej pracy materiałów i części przeznaczonych na złom. Prace te wykonane zostaną przy normalnym toku produkcji tkalni. Wyremontowana zostanie nieczynna pompa tłokowa, przeznaczona na złom i zainstalowana w jednym z oddziałów, celem za zabezpieczenia zapasu wody. Wykonanie tych prac przyniesie ponad 350 tys. złotych oszczędności.

Pracownicy biurowi postanowili w czasie od dnia 12 października do 1 listopada bież. roku

przepracować po 10 godzin nadliczbowo i zorganizować na terenie zakładu kurs nauczania języka rosyjskiego, w którym wezmą czynny udział.

Wydział Socjalny postanowił uruchomić przedszkole na 70 dzieci, wybudować szatnię z umywalką przy świetlicy dziecięcej, zradiofonizować świetlicę fabryczną dla dorosłych oraz urządzić pokój z lampą kwarcową, która będzie służyć dla wzmocnienia zdrowia dzieci pracowników.

Łącznie suma zobowiązań pracowników ZPP im. Dąbrowskiego wyniesie około 2 milionów 300 tys. złotych.

Zen.

Wartościowe zobowiązania kolejarzy łódzkich

Zobowiązania kolejarzy dyrekcji łódzkiej przyniosą ok. 14 milionów zł. oszczędności.

Pracownicy służby mechanicznej DOKP-1 Łódź dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej zobowiązali się do przedłużenia przebiegu parowozów od jednej do drugiej naprawy średniej oraz do wykonania dodatkowo szeregu prac, co przyniesie razem ponad 11 milionów zł. oszczędności. Pracownicy służby drogowej zobowiązali się m. in., przesunąć konstrukcje mostowa na jednej z rzek oraz zakończyć przed terminem budowę zespołu transformatorów.

Szkolenie zawodowe członkiń Kół Gospodyń Wiejskich

Z inicjatywy Związku Samopomocy Chłopskiej uruchomionych zostało na terenie wsi woj. łódzkiego przeszło 150 kursów, przygotowujących kobiety i dziewczęta wiejskie do racjonalnego prowadzenia gospodarstwa domowego oraz uczących za wodu.

Ostatnio na kursach gotowania, przetwórstwa owocowego itp. przeszkolono około 4 tys. kobiet.

Największym powodzeniem wśród kobiet wiejskich cieszą się kursy szyćcia i kroju. W roku bież. zorganizowane zostały w woj. łódzkim 54 kursy krajeństwa, w których uczestniczyło 1.700 członkiń Kół Gospodyń. Absolventki kursów zorganizowały już 20 spółdzielni pracy.

Związek Samopomocy Chłopskiej szkolić będzie również fachowy personel kierowniczy dla kobiecych spółdzielni usługowych. Pierwsze kursy dla pracowników spółdzielczych rozpoczyna się w najbliższym czasie.

W Proboszczewicach należy usprawnić gospodarkę lokalami

Swego czasu gmina spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Łuźmierzcu postanowiła uruchomić w Proboszczewicach Gospodę Ludową. Na ten cel przygotowano nawet lokal, składający się z 2 obszernych pokoi i kuchni, który jednak nie został do tej pory wykorzystany i stoi pustką.

Warto zaznaczyć, że w Proboszczewicach istnieją poważne trudności mieszkaniowe. Komisja Mieszkalnicza Gminnej Rady Narodowej zmuszona jest nawet czynić starania o przeznaczenie izb służących jako pomieszczenia gospodarskie na lokale mieszkalne. ZPM-owcy miejscowi nie dysponują żadnym pomieszczeniem, co poważnie utrudnia pracę kół. Równocześnie nie zostały dotychczas wykorzystane liczne pomieszczenia mieszkalne znajdujące się w dawnym majątku ziemskim, w którym znajduje się Spółdzielczy Ośrodek Maszynowy.

Przy istniejących trudnościach lokalowych na terenie gromady Proboszczewice, należało by pomyśleć o wykorzystaniu tych lokali.

Z. Sencerek korespondent „Głosu”.

Nowe zasady premiowania kierowników i hodowców trzody chlewnej

Ministerstwo Handlu Wewnętrznego w porozumieniu ze Związkiem Samopomocy Chłopskiej wprowadziło zmiany w zasadach wynagradzania kierowników gromadzkich grup hodowców trzody chlewnej, uwzględniając rozszerzenie obowiązków kierowników grup hodowców, które nastąpiło w obecnym okresie kontraktacji powszechnej.

Zakończona w tych dniach kontraktacja trzody chlewnej z terminem dostawy na 1951 rok została znacznie rozszerzona w stosunku do lat ubiegłych i stała się kontrakcją powszechną. Z tego względu uległy znacznemu zwiększeniu obowiązki kierowników grup, którzy stali się pełnoprawnymi przedstawicielami i opiekunami interesów zrzeszonych chłopów-hodowców.

Dotychczasowe zasady wynagradzania od każdej zakontraktowanej sztuki powodowały, że liczni kierownicy grup hodowców docierali z propozycją kontraktowania przede wszystkim do bogaczy wiejskich, którzy podpisywali umowy od razu na większą ilość sztuk.

Obecnie kierownik grupy będzie otrzymywał stałą premię za wykonanie przez gromadę miesięcznego planu dostaw zakontraktowanych świń mięsno-słoninowych. Ponadto wypłacana będzie określona suma od każdego gospodarstwa, które zakontraktowało tuczniaka, co zachęci do obejmowania kontraktowaniem w większym niż dotychczas stopniu — gospodarstw mało i średniorolnych.

grupy, pracującego w specjalnie trudnych warunkach — oraz roczne premie za najbardziej sprawne wykonanie kontraktów przez grupy hodowców.

Nowe zasady wynagradzania i premiowania przyczynią się do pożądanej zmiany stylu pracy kierowników grup hodowców, a jednocześnie umożliwią im bardziej aktywną działalność na polu oświatowym mas chłopskich o warunkach kontraktacji, pozwolą przeznaczać więcej czasu na opracowanie planów kontraktacji oraz na kontrolę terminowego wykonania dostaw.

Młodzież chłopska z Woli Błędowej zdobywa wiedzę rolniczą

W dawnym pałacu fabrykanta Endera w Woli Błędowej pow. brzezińskiego prowadzony jest przez Zw. „Samopomocy Chłopskiej” 1-miesięczny kurs dla sekretarzy gminnych ZSCh. Tu aktywiści ZSCh zdobywają i pogłębiają wiadomości rolnicze.

Stuchacze kursu poza pracą za wodą prowadzą zajęcia świetlicowe. Zorganizowali sekcje dobre go czytania, chóralną i artystyczno-widowiskową. Powstały również zespoły samokształceniowe, które przystąpiły do współzawodnictwa.

Idąc za przykładem klasy robotniczej stuchacze kursu postanowili dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Pokoju wziąć udział, w kopaniu ziemniaków w majątku PGB Wola Błędowa. Uzyskane wynagrodzenie za pracę stuchacze postanowili przekazać na fundusz walki z analfabetyzmem.

T. Witkowski korespondent „Głosu”

Prace szarwarkowe w gminie Lubochnia

Gmina Lubochnia produkuje w wykorzystywaniu świadczących ludności w naturze dla poprawy stanu dróg gminnych i gromadzkich. Wymiar świadczeń w naturze za rok 1950 wynosił w gminie Lubochnia przeszło 12 tys. dniówek pieszych. Dotychczas wykonano już plan robót szarwarkowych w wysokości ponad 11 tys. dniówek. Ludność w pracach szarwarkowych wykonała 300 mtr. bruku na drodze Lubochnia — Bremica. Ponadto na innych odcinkach dróg wykopano rowy przydrożne na przestrzeni bliżej 2.300 mtr., wyzirowano prawie 5.000 mtr. dróg. Na drodze wodociągowej nad Pilicą pobudowano przepust. K. M.

ZSCh walczy z analfabetyzmem

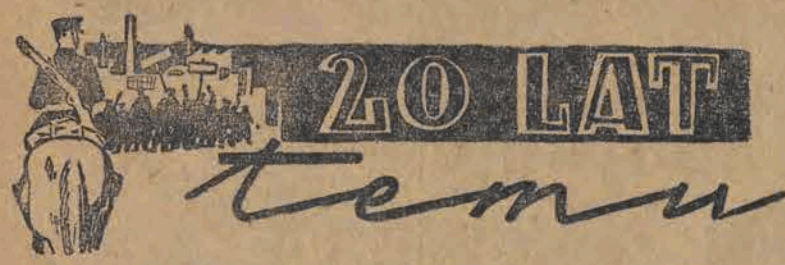
W czasie Tygodnia Walki z Analfabetyzmem, który rozpoczął się 22 b. m. w całym kraju, przeprowadzona będzie szeroka akcja propagandowa, uświadamiająca o znaczeniu walki z analfabetyzmem, o jej charakterze politycznym związanym z walką o pokój, z zagadnieniami przebudowy struktury gospodarczej i społecznej naszego kraju z walką o wykonanie Planu 6-letniego.

Związek Samopomocy Chłopskiej przeprowadza uzupełniającą reestrację analfabetów i półanalfabetów w gromadach i spółdzielniach produkcyjnych. W każdej gromadzie zorganizowane zostanie w okresie „Tygodnia” zebranie propagandowe z udziałem absolwentów kursów dla analfabetów, a terenowe placówki ZSCh podejmą współpracę z władzami w organizacji kursów.

OGŁOSZENIA DROBNE

- | | | |
|---|--|---|
| ZGUBIONO wejściówkę fabryczną Nr 1138 na nazwisko Strzelecka Genowefa. 16852 | ZGUBIONO książeczkę z Ubezpieczalni, legitymację, studencką, akt ślubny, na nazwisko Klerwiak Zofia. 16850 | SKRADZIONO leg. Ubez. ubezpieczalni, tramwajowa, na nazwisko Franka Edwarda, Sieradzka 3. 16847 |
| ZGUBIONO legitymację, zw. zaw. na nazwisko Malinowska Aleksandra. 16854 | ZGUBIONO legitymację, zw. zaw. na nazwisko Puchalski Mieczysław. 16851 | ZGUBIONO kartę restrykcyjną RRU-Radom na nazwisko Wlazło Stanisław, Łódź, Krucza 18. 16848 |
| ZGUBIONO legitymację, zw. zaw. na nazwisko Puchalski Mieczysław. 16856 | ZGUBIONO legitymację, zw. zaw. na nazwisko Krowczyńska Józefa, Wiośniara 1. 16857 | ZGUBIONO świadectwo Średniej Szkoły Handlowej, Sosnowska Wanda, Pogonowskiego 51. 16845 |
| ZGUBIONO legitymację, zw. zaw. na nazwisko Krowczyńska Józefa, Wiośniara 1. 16857 | | ZGUBIONO książeczkę z Ubezpieczalni, legitymację, studencką, akt ślubny, na nazwisko Franka Edwarda, Sieradzka 3. 16849 |

Czytajcie „Głos”!



Co pisała prasa łódzka w dn. 23 października 1930 r.

LICYTACJA MAGISTRATÓW
Ostatnio często odbywają się licytacje w magistratach miast województwa łódzkiego...

30 października została wyznaczona licytacja w magistracie miasta Strykowa...

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR NOWY (ul. Daszyńskiego 34, tel. 184-34)
Dzisiaj o godz. 19.15 „Bohaterowie dnia powszedniego“.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA“
Dzisiaj teatr nieczynny.

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27)
Godz. 20 — koncert orkiestry Namyłowskiego.

TEATR ZIMOWY „USA“ (ul. Traugutta 1, tel. 272-70)
Godz. 19.30 — przedstawienie zamknięte.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul. Obrońców Stalingradu 21, tel. 150-36)
Dzisiaj teatr nieczynny.

TEATR „ARLEKIN“
Dzisiaj teatr nieczynny. Kasa czynna codziennie od godz. 10.

PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI (ul. Jaracza 2, tel. 217-49)
Z powodu choroby artystki zostaje odwołane przedstawienie „Sen o Goldfadenie“ w dniach 22 i 23 października.

TEATR PINOKIO
Godz. 17 widowisko otwarte pt. „Pan Tom buduje dom“.

PAŃSTWOWY CYRK Nr 4
Czynny codziennie, w soboty, niedziele i święta po 2 przedstawienia — godz. 16 i 19.30. Kasy czynne od godz. 12.

KINA

ADRIA dla młodzieży (Stalina 1) „Piętnastoletni kapitan“ dod. „Słońce, ziemia i księżyc“ godz. 16, 18, 20

ku“, godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)
KATRY (Sienkiewicza 40, w lokalu zimowym) „Historia jednego wynalazku“, dod. „W kraju socjalizmu“ Nr 7-50, godz. 16.30, 18.30, 20.30

BAJKA (Franciszkańska 31) „Potępieniec“, dod. „Ciemnik“ godz. 17.30, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 16)

TECZA (Piotrkowska 108) Nieczynny.

BAŁTYK (Narutowicza 20) „Scott na Antarktydzie“, dod. „Przebieg sportowy“ Nr. 4-50, godz. 16, 18, 30, 21 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

WISŁA (Daszyńskiego 1) „CesarSKI słowik“, dod. „Pierwszy czyn młodzieży bułgarskiej“ godz. 16.30, 18.30, 20.30

GDYNIA (Daszyńskiego 2) „Program Aktualności Kraj i Zagran.“ Nr. 40-50, Kronika Nr. 43-50, „Płon pokój“, „Więźniowie mgieł“ godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

WŁOKNIARZ (Próchnika 16) „Orzeł Kaukazu“ I seria, dod. „W Północnej Korei“ godz. 15.30, 18, 20.30 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

HEL (Legionów 2) — Kino nieczynne z powodu remontu

WOLNOŚĆ (Napierowskiego 16) „Orzeł Kaukazu“ II seria dod. „Świat Młodych“ 11-49 godz. 16, 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

MUZA (Pablińska 178) „Strój galowy“, dod. „W kraju socjalizmu“ Nr 5-50, godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

ZACHĘTA (Zgierska 26) „Orzeł Kaukazu“ I i seria dod. „Granica pokoju“ godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

POLONIA (Piotrkowska 67) „Parada natrętów“, dod. „Pokój zwycięży“, godz. 17, 19, 21 (Dla młodzieży powyżej lat 14)

Z mistrzostw kl. A

W dniu wczorajszym Związkowiec Łódzki spotkał się z Włókniarzem ze Zgierza. Zawody zakończyły się zwycięstwem łódzian w stosunku 5:1 (1:1).

PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76) „Albeniz“, dod. „Wszystcy chcemy widzieć“, godz. 17.30, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 16)

Przebieg gry wykazał przewagę klubu łódzkiego. Bramki dla Związkowca strzelił: Paceś 4 oraz Konecki 1.

REKORD (Rzgowska 2) „Pustelnia Farmeńska“ II seria, dod. „Przebieg sportowy“ Nr 8-50, 18, 20 (Dla młodzieży niedozwolony)

Honorowy punkt dla pokonanych zdobył Dudka. Zawody prowadził ob. Błaszczyński.

ROBOTNIK (Kilińskiego 178) „Harry Smith odkrywa Amerykę“, dod. „Wielki budowniczy Matwiej Kozaków“, godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

Związkowiec (Tomaszów) wskutek niestawienia się Kolejarza z Kolu- szki wygrał spotkanie walkowerem, Kolejarz (Łódź) zremisował z LKS Wł. I b 1:1.

ROMA (Rzgowska 84) „Śpiewak niezany“, dod. „Słoneczna Polana“, godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 14)

W klasie B Włóknierz (Tomaszów) pokonał Gwardię z Piotrkowa 7:3 (4:0).

STYLÓWY (Kilińskiego 123) „Nowy dom“, dod. „Święto pieśni lotewskiej“, godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

SWIT (Bałucki Rynek 2) „Stiepan Razin“, dod. „Na Uzińskim szla-

Ze sportu

Czechosłowacja-Polska 4:1 (4:1)

12 spotkanie międzypaństwowe z naszymi pobratymcami przyniosło naszej pierwszej jedenastce nową porażkę

Wszystkie międzypaństwowe spotkania piłkarskie, rozgrywane w Warszawie, mają przeważnie jednokolorową dekorację. Stadion Wojska Polskiego jest przepięknie publicznością, która ponadto zalewa ulice przed stadionem, dachy pobliskich kamienic, a nawet... kominy fabryczne.

Taki widok przedstawiał Stadion Wojska Polskiego również wczoraj. Dwunastemu z kolei spotkaniu Polska — Czechosłowacja przypatrzyło się ni mniej ni więcej tylko około 60 tysięcy widzów, którzy przybyli z różnych miast Polski, a z Łodzi honorowej przegladali się rozgrywcę piłkarzy Polski i CSR premier Cyraniewicz i ambasador ZSRR Wiktor Lebediew. Niestety, nie dane nam było i wczoraj święcić triumfów nad reprezentacją Czechosłowacji i do długiej listy porażek z naszymi pobratymcami doszła wczoraj jeszcze jedna i to dość wysoka 1:4.



To wysokie zwycięstwo przypadło Czechosłowakom zupełnie zasłużenie. Jedenastka ich górowała nad naszą przede wszystkim pod względem technicznym, przewyższała szybkością, a dalej, łaskawie nas niemal bez przerwy ciągłymi zmianami pozycji swego ataku. Polacy do przerwy wypadli bardzo błodo. Niedokładność podań, niecelność w strzałach do bramki i wreszcie zawsze spóźniony start do piłki były wystarczającym powodem, aby w pierwszej połowie gry Czechosłowacy ani przez chwilę nie wypuścili ze swych rąk całkowitej inicjatywy.

Po przerwie gra nieco się wyrównała, chwilami nasi chłopcy mieli nawet przewagę, ale cóż z tego, kiedy wynik ustalony do przerwy 4:1 dla Czechosłowacji, nie uległ już żadnej zmianie.

PIERWSZE MINUTY NIE WRÓZYŁY WYSOKIEJ PORAZKI POLAKÓW Reprezentacyjna jedenastka Czechosłowacji grała wczoraj bez specjalnych superkombinacji. Czesi przez cały czas meczu pchali się do przodu, posługując się sztykami dokładnymi podaniami. Linie defensywne gości były zaporą nie do przebycia dla wielu naszych napastników, czego, niestety, nie można powiedzieć o naszej obronie, którą atak gości ogrywał jak i kiedy chciał.

Pierwsze zagrania nie wróżyły tak wysokiej porażki naszej jedenastki. Polacy narzucili ostre tempo gry i posiadali jakby lekką przewagę. Pierwsze minuty należało do bardzo denerwujących. Zderzanie uderzała się obydwa drużynom i widzowi. Po pierwszych zrywach Polaków nastąpiły wkrótce kontrataki gości, którym nasi musza przeciwstawiać się z widocznym wysiłkiem. Atak gości nie jest jednak w tym okresie gry zbyt groźny, toteż prowadzenie 1:0 omal nie zdobyliśmy już w 8. minucie gry, kiedy to Mordarski zdobył się na pierwszy strzał do bramki Czechosłowaków i zmusił doskonałego Moravka do wspaniałej robinsonady.

CZECHOSŁOWACJA PROWADZI 1:0 Wynik bezbramkowy nie utrzymał się jednak długo. W 14 minucie lewostronny Czechosłowaków Preiss znalazł się niespodziewanie na prawej stronie boiska i mocnym strzałem zdobywa prowadzenie dla swych barw 1:0. Przewaga gości staje się teraz coraz bardziej przegmatująca. Napad Czechosłowaków „ogrywa“ nasza pomoc i obrona i co chwilę walecznie gra brama Jurowicza. W 16 minucie wynik meczu brzmi już 2:0. To Cejp przedostaje się pod naszą bramkę i oddaje strzał nie do obrony. Po utracie dwóch bramek akcje naszego ataku znacznie się ożywiły.

barw zdobył główką Gracz, podnosząc chwilowo na ducha trybuny. Radość nasza nie trwa jednak długo. Na minutę przed końcem pierwszej połowy znów ten sam Preiss, tym razem z winy Jurowicza i Jandudy zdobywa czwartą i ostatnią, jak się później okazało, bramkę dla Czechosłowacji.

PO PRZERWIE Po przerwie, zamiast Flanka zagral u nas na obronie Gędek, a na 14 minut przed końcem meczu Kohuta zastąpił Łęcz. Zmiany te jednak w niczym nie poprawiły naszej sytuacji. Drugiej bramki już nie zdobyliśmy, chociaż była ku temu okazja w 12 minucie gry, gdy za sfaulowanie Kohuta sędzia podyktował rzut karny przeciwko gościom. Cóż jednak z tego, skoro Gracz strzelił w aut o jakieś 3 metry od bramki. Pod koniec meczu nasi chłopcy nawet dość często dochodzili do pozycji strzałowych, ale wszystkie strzały przechodziły obok bramki Moravka nie przynosząc już nam zmiany wyniku.

Najlepszym z drużyny gości był bezspornie Rosak, zdobywca 16 pkt. Z Polaków doskonale wypadli Koleczek, Spyra i Suchecki. Najwięcej punktów dla Polski uzyskali: Koleczek — 19, Spyra — 19, Suchecki — 18, Kapala — 16 i Olejniczak — 14.

Z mistrzostw głuchoniemych Kraków-Łódź 3:2 W dniu wczorajszym na boisku Widzawa odbył się mecz piłkarski głuchoniemych o mistrzostwo Polski. Reprezentacja Krakowa pomściła porażkę, doznana latem w Krakowie 2:4 i zdołała wywalczyć zwycięstwo 3:2 (2:0). Sędzią tego meczu ob. Andrzejak podyktował trzy rzuty karne — dwa dla Łodzi (jeden został wykończony) i 1 dla gości — niewykończony.

Bramki dla zespołu zwycięskiego strzelił: Błażewski 2 oraz Miras 1. Punkt dla Łodzi uzyskał Rudziak, a druga bramka była „samobójcza“ „zdobyta“ przez bramkarza gości Opańskiego.

W Brnie zwycięstwo! Polska B — Czechosłowacja B 3:1

PRAGA. W Brnie odbyło się drugie spotkanie reprezentacji piłkarskich Polski i Czechosłowacji, zakończone zwycięstwem Polski B 3:1 (2:0).

Polska: Bornez, Sobkowiak, Klimas, Słoma, Szczurek, Szczepański, Trampisz, Aniola, Rajtar, Krasówka, Wiśniewski. CSR: Hanacek, Malkusek, Mach, Fiszler (Strana), Trnka, Starosta, Greso, Bouzek, Majer, Črba (Pluskal), Pesek. Bramki zdobyli: dla Polski — w 39 min. Rajtar, w 40 min. Aniola, w 50 min. Aniola, dla Czechosłowacji: w 73 minucie — Bouzek.

Polacy zagrali bardzo szybko i grają lepiej taktycznie łatwo zdobywali teren i przedostawali się pod bramkę gospodarzy. Atak Czechosłowacji przeprowadzał zawsze kombinacje, nie mogąc zdobyć się na strzał. Z drużyny polskiej, która zagrala bardzo dobrze, na wyróżnienie zasłużyli: trio obrony, Szczepański — w pomocy oraz Aniola i Trampisz — w ataku. W reprezentacji CSR najlepszy był Bouzek.

Spotkanie sędziował Węgier Molnar. Polacy byli żywo oklaskiwani przez 25 tys. widzów.

O wejście do II ligi bokerskiej Bawelna-OWKS (Lublin) 9:7

W zawodach o wejście do drugiej ligi pięciarskiej Bawelna w dniu wczorajszym odniosła zwycięstwo i obecnie z OWKS Lublin posiada równą ilość punktów. Goście zjechała do naszego miasta okryci sławą zwycięstwa nad zespołem Związkowca z Poznania. Tymczasem w Łodzi doznali porażki i to zupełnie zasłużenie. Gdyby nie absencja Walaszczyka (uległ wypadkowi przed zawodami) oraz gdyby sprawiedliwie oceniono walkę w wadze muszej (zwycięstwo Anielaka) — końcowy wynik meczu byłby jeszcze korzystniejszy dla Bawelny.

Ważne wyniki wyglądają następująco: Waga musza: Anielak (Bawelna) zremisował z Kukierem (OWKS).

Waga kogucia: Szaliński (Bawelna) pokonał Kołodyńskiego (OWKS).

Waga piórkowa: Irgang (Bawelna) przegrał z Matlochem (OWKS).

Waga lekka: Przepiółowski (Bawelna) pokonał przegrany dyskwalifikację Marca (OWKS).

Waga półśrednia: Ratyński (Bawelna) pokonał Makara (OWKS).

Waga średnia: Trzęsowski (OWKS) pokonał wysoko Szczepińskiego (Bawelna).

Waga półciężka: Urzędowski (Bawelna) pokonał Ostrowskiego (OWKS).

Waga ciężka: Stec (OWKS) wygrał walkowerem wobec braku przeciwnika.

Kolarze łódzcy zakończyli wczoraj swój sezon

Wczoraj nastąpiło zakończenie sezonu naszych kolarzy.

W konkurencji kobiet na dystansie 10 km pierwsze miejsce zdobyła Walenczewska z LKS Włókniarza, w czasie 22 min. 10 sek. przed Królówką (Związkowiec Skierniewice) w czasie 22 min. 10 sek.

W konkurencji dla niestowarzyszonych na dystansie 20 km startowało 24 zawodników, ukończyło wyciąg 14. Pier-

wszy na metę przybył Giniewicz, w czasie 44 min., przed Kubikiem 44 min.

W konkurencji na 30 km dla stowarzyszonych startowało 32 zawodników, ukończyło 30. Pierwszy przybył do mety Radzikowski, w czasie 52 min. 48 sek.

W wycięgu na 80 km startowało 16 zawodników, ukończyło 6. Pierwszy wpadł na metę Sześciński (LKS Włóknierz), w czasie 2 godz. 18 min. 6 sek.

A oto wyniki: Kobiety: 1. Jakubowicz (Spójnia) 171 p. (na 200 możliwych), 2. Krutkopat (Kolejarz) 166 p., 3. Byczkowska (AZS) 148 p. Zespołowo 1. Spójnia (Łódź) 402 p., 2. AZS (Ł) 356 p., mężczyźni: 1. Nower (LKS Wł) 184 p., 2. Gościowiec (LKS Wł) 180 p., 3. Michałak (Wł. Pab.) 176 p. Zespołowo: 1. LKS Włóknierz 519 p., 2. AZS 507 p., 3. Kolejarz I 495 p.

Chęć zobaczyć tych samych ludzi w innych, niż środowisko emigracyjne, warunkach, spojrzeć na ich przedstawicieli w naszym kraju, na „bohaterów“ rozmaitych procesów NSZ-owskich i WIN-owskich, na owe moralne i umysłowe zachłamy, którym życie i działalność jest pasmem zdrad, szpiegostwa, mordów, rabunków, gwałtów, dywersji, nieczemności i coraz silniejszej, dolarowej spójni z „dyplomatami“ niektórych mocarstw.

To dalszy ciąg tamtych państw z emigracji. To również jedna z dróg, po której w tę i drugą stronę kursują raporty szpiegowskie i dywersyjne instrukcje.

Na emigracji i w kraju — są oni śmieciem historii, bo są produktem imperializmu! Jerzy Nawrot.

Czym oni żyją

(konkretnie mówiąc — dolarów) Polonii Amerykańskiej.

Tak wygląda życie polityczne „przywódców“ i „ideologów“ bezobjęznanego świata emigracyjnego, pełnego intryg, podjazdów, kotlerii, plotek i afer.

A za nimi, za owymi „przywódcami“ i „ideologami“ snuje się jak cien gorzkie rozczarowanie, nostalgia i przekleństwo setek oszukanych przez nich młodych dżeczawców polskich, sprzedanych nieczem było robocze przemysłowcom kanadyjskim do fabryk, snując się cienie oszukanych, po więziennemu skoszarowanych

górników polskich, pracujących się pół darmo w kopalniach angielskich i inne ofiary ich terrorku i kłamstw.

Gdzie leży przyczyna politycznego i moralnego upadku emigracji?

Nie — jak niektórym wydaje się — w samym fakcie emigracji. Polska emigracja narodowo-wyzwoleńcza i robotnicza z czasów zaborów wydała Mickiewicza, Kościuszkę, Dąbrowskiego, Wróblewskiego, Dzierżyńskiego i innych bohaterów narodowych.

I nie — jak wydaje się innym — w fakcie, że emigracja — to prowincjonalny „grajdołek“. Bo

bagiem jest całe jej życie polityczne i walki wewnętrzne. Kwapiński pokłócił się z Pragierem i żeby go skompromitować, ujawnił przed „Komisją Specjalną“ owa defraudacja pragierowską na 25 tys. funtów.

Pepesowsko — endecka spółka, walcząca w Londynie z sanacją o tzw. „władze naczelne“, utworzyła — obok sanacyjnej „Rady Naczelnej“ — drugą, konkurencyjną, tzw. „Radę Polityczną“.

Arciszewski walczył z Augustem Zalesskim o ustąpienie mu stola „prezdenckiego“. A Anders znowu walczył z Arciszewskim o pozyskanie „względów“

i pokrywał osobiste wydatki na transport, lokale itp.

Ze Adam Pragier nie wycyził się z 25 tys. funtów i że ta ciemna operacja obciąża również zmarłego „premiera“ Tomaszewskiego;

itd., itd. w tym samym stylu i duchu.

Na kilkadziesiąt milionów dolarów obłożono fundusze, które pozostały w Londynie. Co się stało z tymi pieniędzmi, o tym dotychczas nie wiadomo.

Jak afera jest publiczną gospodarką pieniężną emigracji, tak

RADIO

11.50 „Głos mądry i biety“, 11.57 Sygnał i Hejnał. 12.04 Dziennik. 12.15 Transmisja programu pierwszego. 13.30 Audycja szkolna dla klas III — IV. 13.50 Muzyka. 14.00 Aud. Zw. Nauczycielstwa Polskiego. 14.10 Aud. szkolna dla klas V — VII. 14.50 Koncert Zespołu Instrum. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych. 15.50 Aud. PCK dla chorych. 16.05 Kwa drans piosenek. 16.20 (L) W aud. dla młodzieży — słuch. pt. „Wycieczka do Łodzi w r. 1955“ w oprac. J. Kryzowpiszyny. reż. T. Markowskiego. 16.35 (L) Reportaż aktualny z Zakładów im. Dzierżyńskiego. 16.45 (L) Aktualności. 16.55 (L) Komunikaty. 17.00 Dziennik. 17.15 Koncert Krakow. Kapeli Ludowej. 17.40 Lekcja języka rosyjskiego. 17.55 Pieśni radzieckie. 18.00 (L) Reportaż z Zakładów im. Dzierżyńskiego. 18.10 (L) Tańce słowiańskie A. Dworzaka. 18.35 (L) Pog. pt. „W Łodzi nie będzie alfabetów“, 18.45 (L) „7 dni sportu łódzkiego“ — aud. w opr. red. L. Szumlewskiego. 18.55 (L) Program lokalny na jutro. 19.00 „Wszelchnia Radiowa“, 19.20 Muzyka. 19.45 „Odpowiedzi na listy“. 19.55 Polska pieśń masowa. 20.00 Dziennik. 20.30 Koncert Orkiestry Rozgłośni Krakowskiej. 21.15 „Nowe książki“, 21.30 Muzyka i aktualności. 22.00 „Drogi głodu“ — fragm. po wiesci J. Amado. 22.20 Koncert Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej. Transm. do Pragi i Budapesztu. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Koncert symfoniczny.

GEOS Organ Łódzkiego Komitetu i Woje-wódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej... KOLEGIUM REDAKCYJNE... Redaktor naczelny 216-14... Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 66, III-cie piętro. Druk. Zakł. Graf. BSW „Prasa“ Łódź, ul. Zwirki 17, tel. 206-22. Prenumeratę przyjmują P.P.K. „Ruch“ na konto P.K.O. Nr. VII-0313.